

Narwa  
Baranowicka

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM

# OSTATNIE WIADOMOŚCI GRODZIENSKIE

Rok II.

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

Nr. 14

## Na półtora do trzech lat domu poprawy ZOSTAŁO SKAZANYCH 10 POSŁÓW CENTROLEWU A. Sawicki został uniewinniony

Wczoraj po 57 dniach zmudnej rozprawy, zakończony został ogłoszeniem wyroku proces przeciw 11-tu posłom Centrolewu z Witosem i Liebermanem na czele.

**GODZINA 11-ta.**

Sałę rozpraw, na której ogłoszony miał być wyrok, już wcześniej przygotowano do pomieszczenia jak największej ilości osób.

Prezes Sądu Okręgowego p. Kamiński wydał zarządzenie, by policjanci nie robili ograniczeń przy wpuszczaniu publiczności. Wyrok mogą więc usłyszeć nie tylko osoby, zapatrzone w karty wstępu.

**PRZED GMACHEM SĄDU**

Na ulicy Miodowej policjanci rozpraszali grupki gapiów, nie dopuszczając do gromadzenia się. Demonstracje przed sądem tłumiono w zarodku.

### Komisja budżetowa obradowała nad budżetem Prezydium Rady Min.

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała wczoraj preliminarz Prezydium Rady Ministrów. Referent, omawiając ten budżet, wskazał przedewszystkiem na jego oszczędnościowy charakter.

W całym państwie zmniejszono liczbę stałych w administracji około 20 tysięcy, co dało w budżecie znaczną oszczędność. Opracowywaniem poszczególnych zagadnień zajmuje się Komisja usprawnieniem administracji, w opracowaniu znajduje się projekt ustawy ramowej o ustroju i zasadach urzędowania władz o ustroju miasta Warszawy i t. d. Poseł Czapiński zadał szereg pytań podsekretarzowi Stanu, p. Stamirowskiemu. Miedzy innymi zapytuje się, czy prawdą jest pogłoska o mającej nastąpić redukcji plac urzędniczych i nowym kursie w stosunku do Ukraińców. P. Stamirowski, odpowiadając na poruszone podczas dyskusji kwestie, zaprzeczł pogłoski o mającej nastąpić obniżce plac, odnośnie zaś do Ukraińców oświadczył, że pogłoska ta wpłynęła — z powodu konferencji, odbytej przez wojewodę lwowskiego z przedstawicielami ukraińskich organizacji społecznych.

### 32 miliony ludności w Polsce

Jak się dowiadujemy, drugi powszechny spis ludności wykazał ogólną liczbę blisko 32 miliony mieszkańców w Polsce. Dokładna liczba ludności wiadoma będzie w najbliższym czasie. W porównaniu ze stanem z roku 1921, liczba ludności w Polsce wzrosła blisko o 5 milionów. Największy procentowo wzrost ludności nastąpił w Wilnie, które liczy obecnie 197.049 mieszkańców. W roku 1921 Wilno posiadało 128.954 mieszkańców, wobec czego wzrost wynosił około 41 proc.

### GIEŁDA

Obróty śródnie, tendencja niejednolita. Dolar 8.90 i pół.

Najwcześniejszym gościem na sali sądowej jest p. Mastek, który z rękami w kieszeni długim krokiem spaceruje po kuliarach sądowych, oczekując na swych kolegów z ławy oskarżonych.

**W KULUARACH SĄDOWYCH**

Publiczność zaczyna się powoli gromadzić. Oczywiście po wszechnym temacie rozmów są domysły, jak będzie brzmiał wyrok. Wobec powagi sali sądowej spory nie przyjmują żywszego przebiegu, jednak wyczuwa się denerwujący niepokój oczekiwanca.

**MASTEK CHCE 5 LAT**

Do grupki dziennikarzy podchodzi p. Mastek.

— Jaki będzie wyrok? — pada aktualne pytanie.

— Będzie mnie, jak pięć lat, to zaprotestuję z miejsca! — z dobrą miną odpowiada p. Mastek.

Najpunktualniejsi są dziennikarze. Ktoś dowcipny powiada, że „czyhamy na sensację”. Ale nie tylko my. Czyhają również fotografowie.

**GODZINA 11 MIN. 30.**

Daje się zauważyć większe ożywienie zarówno na sali sądowej, jak i w kuluarach. Do gmachu sądowego przybył nadkom. Zdanowicz i wspólnie z dwoma podkomisarzami policji objął służbę bezpieczeństwa.

Nadchodzą inni oskarżeni, napływa również masowo publiczność, wypełniając salę po brzegi.

**NA CHWILĘ PRZED WYROKIEM**

Nawet podczas najbardziej sensacyjnych przemówień, oskarżenia, czy obrony, sala sądowa nie była tak natłoczona, jak wczoraj.

Fotel oskarżyciela publicznie go zajął tylko prok. Rauze. Są już wszyscy oskarżeni. obrońcy znaleźli się w komplecie, za wyjątkiem adw. Szurleja, które go sprawy zatrzymały w Poznaniu. Miejsca dla publiczności wykrzysztano do ostatniego milimetra. Boczne przejścia wypełniły ciekawą, wśród których przeważają togi palestry. Stoly prasowe przypominają mrowisko, którego spokój został gwałtownie zakłócony. Fotografowie gorączkowo przygotowują się do uchwycenia momentu wyrokowania.

Godzina 12 min. 10. Dzwonek. Na salę wchodzi komplet sędziów i wśród grobowej ciszy, przewodniczący sędzia Hermanowski odczytuje wyrok.

### WYROK

— Po przeprowadzeniu rozprawy — brzmi sentencja wyroku — sąd skazuje:

HERMANA LIEBERMANA, LAT 61, NA DWA I POŁ ROKU,

NORBERTA BARLICKIEGO, LAT 50, NA DWA I POŁ ROKU,

STANISŁAWA DUBOIS, LAT 30, NA TRZY LATA, MIECZYSLAWA MASTKA, LAT 38, NA TRZY LATA, ADAMA PRAGIERA, LAT 43, NA TRZY LATA, ADAMA CIOLKOŚCZA, LAT 29, NA TRZY LATA,

WŁADYSŁAWA KIERNKA, LAT 51, NA DWA I POŁ ROKU, WINCENTEGO WITOSA, LAT 56, NA PÓLTORA ROKU, KAZIMIERZA BAGIŃSKIE-

GO, LAT 40, NA DWA LATA, JÓZEFA PUTKA, LAT 38, NA TRZY LATA WIEZIENIA. SĄD UZNAŁ WSZYSTKICH WINNYMI ZBRODNI Z ART. 102 KOD. KARN., MÓWIĄC O SPISKU DLA OBALENIA RZĄDU PRZEMOCĄ. ADOLF SAWICKI, LAT 33, OSTAŁ UNIEWINNIONY.

Słowa wyroku skończono. wszyscy siadają.

**MOTYWY WYROKU**

Przewodniczący zaczyna czytać dłuższe motywy wyroku.

— Dążenie do obalenia rządu w drodze zamachu jest kodekso wo zakazane. Cały materiał przedstawiony przez obronę nie ma znaczenia dla sprawy. Jest rzeczą niesporną, że Centrolew poza parlamentarny został zorganizowany nie tylko w celu obalenia w drodze walki ówczesnego rządu, ale i dla obalenia systemu rządzenia w Polsce.

— W świetle przewodu sądowego oświadczenia przywódców Centrolewu, że zmierzali do celu jedynie w drodze legalnej, nie odpowiadają rzeczywistości.

Tu motywy zawierają dłuższe omówienie znanych faktów z dziedziny metod walki z rządem i wejścia na drogę bezprawia oraz przytaczają krwawe wypadki 14 września w 22 miastach kraju.

— Sąd uznał za ustalone, — brzmi zakończenie, — że walka pozaparlamentarna została zorganizowana w celu obalenia systemu rządzenia w Polsce, w celach sprawujących władzę, członków rządu.

**APELUJĄ OBRONCY I OSKARŻYCIELE**  
Obroncy zapowiedzieli apelację. Takie same oświadczenie zgłosił i prokurator Rauze.  
Kaucje, po 10 tysięcy złotych dla każdej osoby, zostały utrzymane w mocy. Uniewinniony Sawicki otrzyma kaucję zpowrotem.

Sąd zaliczył każdemu skazanemu areszt prewencyjny.

**WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW**

Na wniosek obrony, motywy wyroku wraz z sentencją zostały załączone do akt sprawy i okazane obrońcom.

Widać z nich, że wyrok zapadł większością głosów, sędziów Hermanowskiego i Rykaczewskiego. Sędzia Leszczyński złożył „votum separatum” (odrębne zdanie) za uniewinnieniem wszystkich oskarżonych.

**NAJNOWSZY FASON HUMORU**  
pokazuje p.  
**Antoś Wyparzany**  
w „Wesołych Wiadomościach”  
Cena 10 groszy

---

**SKRÓTY**

Według danych statystycznych związków zawodowych ogólna liczba bezrobotnych w St. Zjedn. wynosi obecnie 8.000.000 ludzi.

W czasie rewizji w socjalistycznym domu związkowym w Wiedniu policja odkryła w piwnicach wielki skład broni. Skontfiskowano przeszło 1.000 karabinów i około 15 karabinów maszynowych.

### Straszny objaw zdżiczenia w Sowietach

RYGA, (ATE). — Charakterystyczną ilustracją zdżiczenia wśród ludności sowieckiej jest wypadek, który miał miejsce w wielkim tartaku państwowym w Archangielsku. Kilku robotników zjechało się nad pewną robotnicą, którą naga przywiązali do słupa dokonując ohydnych gwałtów. Całe zdarzenie odbywało się w obecności członków komunistycznego komitetu fabrycznego. Przewieziono ją do szpitala robotniczego i wróciła zmarła. Ponieważ wypadek ten nabrał szerszego rozgłosu władze sowieckie urządziły t. zw. proces pokazowy, którego rzecz charakterystyczna, zakończył się uniewinnieniem pięciu zbrodniarzy.

## Wstrząsający wypadek na przejeździe kolejowym Trzy trupy w rozstrzaskanej furmance

WILNO, (PAT.) Pociąg, zdążający z Baranowicz do Wilna, najechał na furmankę na przejeździe koło Bielicy, niedalego

Lidy. Wóz został rozbity w drzazgi. Po zatrzymaniu pociągu służba kolejowa i pasażerowie udali się na miejsce wypadku, gdzie znalazłono trzy osoby zabite. Zachodzi przypuszczenie, iż jadący furmanką byli pijani.

## Furjat widłami przebił matkę zabił swego brata i poranił parę osób

WILNO, (PAT). — We wsi Cejkinie gminy Rozdzieje mieszkaniec tej wsi Jan Górką, będąc umyślowo chorym, w napadzie szału przebił widłami swą matkę Jadwigę. Następnie szarżował na brata swego Dominika, usiłując go zatrzymać, i rozbił mu czaszkę.

złemie kilka osób, zranili ciężko dwóch parobków i uciekł do lasu, gdzie ujęła go policja w czasie umyślnej obławy.

Po dokonaniu tego skierował się w stronę kilku włościń, śpieszących na ratunek, powalił na

### Krwawe odparcie napadu na pociąg

Gdy wczoraj na stacji w Skierniewicach ukazał się pociąg towarowy, naładowany węglem, dorwała się doń grupa osób, złożona z 8 drabów, którzy okazali się złodziejami kolejowymi. Służba, nie mogąc sobie dać rady, zaalarmowała policję. Rabbuse, ujrawszy granatowe

mundury, rzucili się do ucieczki, ale jednocześnie jeden z nich strzelił do posterunkowego. Wówczas policjant zarepedował broń i strzelił. Kula dosięgła jednego z uciekinierów, Romaha Kamyza, znanego złodzieja. Rannego przewieziono do szpitala.

# Pod sąd opinii

## rodziny czytelników „Ostatnich Wiadomości”

Dzisiejsze posiedzenie sądu otwieramy krótkim, ale dosadnym oskarżeniem, płynącym z ust p. J. B-skiej, przeprasząc delikatniejszych naszych Czytelników za niektóre wyrażenia gorącej oskarżycielki, ale tylko w tej postaci jej oświadczenie nabiera mocy i wrażliwości. Oto ten kamień (brukowy), jakim ciska w oskarżoną: „Bardzo współczuję p. Cz. z Swidnika, ponieważ jestem taka sama ofiara, będąca nawet w jeszcze gorszym położeniu, bo mam na wychowaniu dzieci, które gorąco pragnę wychować na pożytecznych obywateli Rzeczypospolitej, tymczasem inna, taka

**piękna lafirynda** w rodzaju pani Ch. z Lublina, zabrała im ojca, a mnie męża. A więc precz z takimi szanra pami, bo gdyby nie one, wiek XX byłby taki sam, jak poprzednie! A kto za panią Ch., to taka sama cholera wart!

Uprzejmie prosimy p. Celinę Skowrońską, dzisiejszą obrończynię pani Ch., aby tego ostatniego zdania nie wzięła do siebie. Małoż to rzeczy mówi się w ferworze

ogniściego sporu? A właśnie z takiego silnego zwarcia się odmiennych zdań wytryska jasny promień prawdy. Oto — jak dla przeciwieństwa — wiele spokojne rozważanie p. Skowrońskiej:

„W zupełności przyznaję słuszność pani Ch. z Lublina, ponieważ

**kierowała się uczuciem** i sercem. Miłość przychodzi sama, niewyzwana, niekiedy wręcz niepożądana. Ale gdy jest, nie znosi już przeszkód. Zwłaszcza pierwsza miłość. W danym wypadku nie było nawet przeszkód, skoro żona sama na zywą męża „chodzącym trupem z siwym łbem i powyłamywane mi palcami”. Jakież mogło być pożycie tych dwojga? Szczegół nie jeżeli pani Cz. z Swidnika i poprzednio nie szczęśliwa takich słów mężowi. Taka

**nie ma prawa** wymagać cieplej atmosfery domowego ogniska. Jest dla mnie rzeczą zupełnie naturalną, że mąż pani Cz., zamożony „atakami nerwowymi i sercowymi” swojej żony, szukał ukojenia i szczęścia w ramionach innej, być może...

**mniej nerwowej.** Rozstali się małżonkowie Cz., zresztą, na wyraźne żądanie pani Cz. Cemu więc pani Cz. obecnie skazuje publicznie kobietę, która tyle jedynie zawiści, że pokochała w tajemności? Czemż poddaje się **gadawki zazdrości** do tego stopnia, że chce mścić się w sposób tak okrutny, jak wypalenie oczu kwasem siarczanym lub, jak się wyraża, strzelaniem „w łeb”, skoro sa-

ma twierdzi, że jej mąż jest już zaledwie „chodzącym trupem”? Czyż to warto o takiego? Nie bez winy jest w tej całej sprawie również pan Ch. Gdyby pani Ch. z Lublina była szczęśliwa u boku swego własnego męża nie pokochała innego. A fak tak poszła

**za głosem serca,** a miłość rozgrzesza wiele. Wed

DANIEL BACHRACH.

# Śladami przestępców

## Sensacyjne pamiętniki

b. aspiranta Warszawskiego Urzędu Śledczego

## „O krok od hańby”

— Chciałem prosić pana sędziego o zezwolenie mi na zadanie pannie von M. kilku pytań na osobności.

Spojrzał na mnie ze zdziwieniem.

— W zupełności rozumiem zdziwienie pana sędziego, ale w tej chwili wyłuszczyć mu powody mej prośby. Jak wynika ze słów rodziny zamordowanego, panna von M. była rzekomo kochanką nieboszczyka. Z innego źródła słyszałem, że jest ona jeszcze cnotliwa. Chciałem zatem ją o to zapytać i ewentualnie nakłonić do poddania się oględzinom lekarskim. Oczywiście pytanie takie w obecności kilku mężczyzn byłoby dla niej zbyt kłopotliwe i drażliwe, dla tego też pozwoliłem sobie prosić pana sędziego o to. O ile pan sędzia ma jednak pewne zastrzeżenia, to pytanie to zadać może kto inny. Najlepiej byłoby nawet, by zapytała ją o to kobieta, co będzie dla niej mniej drażliwe.

— Ma pan rację. Wprawdzie nie miałbym nic przeciw temu, ażeby pan z nią sam pomówił, ale po pierwsze jest to niedopuszczalne, a po drugie lepiej będzie, jak pan sam zaznaczył, by zapytała ją o to kobieta. Nie będzie to wprawdzie jeszcze do statecznym dowodem jej niewinności, ale bądź co bądź jeden z poważniejszych zarzutów przeciw niej odpadnie. W tej chwili polece, by zgłosiła się tu jedna z inspektorek więzienia dla kobiet i z nią pomówiła.

Opuściłem gabinet sędziego i powróciłem do przyległego pokoju, gdzie oczekiwali mnie koledzy wraz z aresztowaną.

— Sprawa załatwiona. W tej chwili przyjdzie tu jedna z inspektorek więzienia. Zada ona pani kilka pytań, panno von M., i proszę panią we własnym interesie odpowiedzieć na jej pytania i uczynić, co od pani zażąda. Zaręczam, że czynimy to dla jej dobra i bardzo wiele zależy od tego.

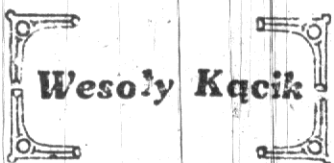
— Nie rozumiem, o co idzie, ale zastanów się do pańskiego życzenia.

Rozmowa z przybyłą inspektorką trwała przeszło kwadrans, wreszcie wyszła z pokoju, gdzie znajdowała się panna von M. Z niecierpliwością oczekiwałem wyniku ich rozmowy.

— No i cóż zapytałam inspektorkę? — kiedy znaleźliśmy się sami.

— Panna von M. twierdzi, że jest jeszcze dziewczicą i gotowa

łóg mojego ściśle osobistego poglądu, po stronie pani Ch. niema tak wielkiej winy, jak jej to pani Cz. i jej poplecznicy przypisują, powiem nawet więcej — niema jej wcale. Bo ostatecznie, każdemu należy się choć odrobina szczęścia w życiu, mniejsza o to, jak osiągniętego, a tem bardziej, jeżeli przez wzajemną miłość”.



DWA GUSTY



— Ten panienki milonek — krzywi się pokojówka Kasia — to taki blade, jakby ze szpitala wyszedł.

— Nie podoba ci się? — dziwi się panna Zosia.

— Chyba! Taki to pewno ma makę w żyłach, a nie krw!

— Nie znasz się! Właśnie dla tego, że jest blade, jest bardzo interesujący.

— Co? Interes chce na panience zrobić? Jabym takiego przegnała!

— Nie rozumiesz. Ma interesującą twarz, ciekawą. Wiesz, on jest w wyższym stopniu neurastenikiem...

— Hm... to pewno ma dużo forsę na takim wysokim urzędzie? Dlatego panienka na niego leci... A on co mówi o ożenku?

— Nic. Jest bardzo nieśmiały. Wstydzi się mówić o miłości, mówi, że żywi dla mnie przyjaźń.

— Iii... — Przyjaźń mężczyzny dla kobiety, to bardzo ładne uczucie.

— Iii... przyjaźń to jest tylko w dzień dobra, ale w nocy to potrzeba miłości...

— Głupstwa gadasz! Mnie się właśnie to w nim podoba, że jest taki cichy, delikatny, nieśmiały... Jeszcze mnie ani razu nie pocałował. Siedzi i patrzy we mnie jak w obraz...

Kasia krzywi się pogardliwie.

— Jabym takiego w łeb wyrzuciła! Czy ja jestem na papierze malowana, żeby się na mnie tylko gapić? Obraz to martwa rzecz, a ja jestem żywa!

— Głupia jesteś!

— Niech tam będzie, że głupia! Ale taki chłopak, to gliceryna nie chłopak!... Mnieby od takiego od razu zemgliło!.. Ja mam teraz chłopaka, to proszę patrzeć! To jest morowy kawaler! Jak pluje, to mówię panience jak stąd aż do tamtych drzwi! Taki zdrowy! A jak mnie w zeszłym tygodniu uszczypnął, to jeszcze dziś mam siniaka.

— Brutal!

— Chyba, że nie żadna gliceryna. Jak mu się raz pod bramą nie chciałam pozwolić pocałować, to jak nie krzyknie:

Faworki

U Iksów we czwartki, u Ze'ów we wtorki.

faworki z tańcami zwykle urządza. Tu i tam mają córki na wydaniu, sądzą więc, że w zamieszaniu znajdują na zięciów chętnych amatorów...

— Ja chociaż do amatorów nie mam co skłonności, (może przez zbyt skromność) — jestem zwolennikiem tych czwartków i wtorków, jednak nie dla panien, ale dla faworków!..

Service

„Majestic” N. Świat 43, P. o g. 4 ost. o 10

## BEZIMIENNI BOHATEROWIE

W rolach głównych A. Brodzisz, E. Bodo, St. Jaracz. Passe partout i bilety bezplatne nieważne.

„ATLANTIC” Chmielna 33, P. 5, 15, 7, 15, 9, 15.

## STEROWIEC L. A. 3

W rolach głównych: JACK HOLT, FAY WRAY, RALPH GRAVES. Dla młodzieży dozwolone

PRAWNA POMOC pod kierownictwem dyplomowanego prawnika, w sprawach cywilnych, majątkowych, spadkowych, mieszkaniowych, podatkowych, wekslowych, pracowniczych i wszelkich in. Biuro „Wiedza”, Chłodna 8.

„Fortunat” matrymonjalno-towarzyskie ogłoszenia zawiera ostatni numer. Cena 50 gr. Do nabycia u sprzedawców. Redakcja Warszawa, Widok 19, tel. 234 - 84.

ZĘBY szluczne, leczenie, plombowanie. Specjalna lecznica zębów. Przyjęcia do ósmej. Niedziela dziesiąta — druga, Nowy Świat 62 (naprzeciwko Wareckiej). Niezamożnym ustępstwo.

PALTA zimowe damskie najnowszych fasonów 50 proc. taniej, niż wszędzie. Marjańska 11 - 10.

Kupon  
**Bezpłatna pomoc prawna**

„Do kina ze mną panna poszła, a teraz mi będzie panna fochy stroić!” I kolaniem za bruchem do bramy mnie przycisnął, i trzy razy pocałował!

— Prostek!

— Prostek? — oburza się Kasia. — Chyba, że nie żaden nerastanik, ale też poszanowanie u ludzi ma. Jakiekimś onegdaj szli ulicą, to go jeden wyższy oficer o ogień do papierosa poprosił, a jeden policjań, to mu się nawet kłaniał i mówił „serwus”! Jabym go tam za trzech nerastaników nie zamieniła.

Napoleon Sądek.

Podróżuj samolotem



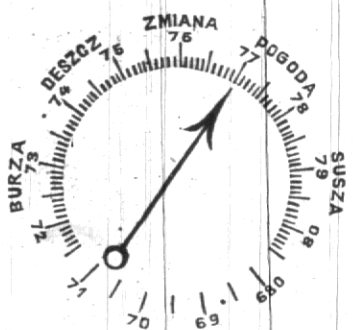
P. L. „Lot”

**WSZYSTY**  
mogą się nauczyć rysować lub kreślić  
PROSPEKTY WYSYLA BEZPŁATNIE  
**PIERWSZY W POLSCE INSTYTUT  
NAUKI RYSUNKÓW I KREŚLEŃ**  
przez korespondencję  
**WARSZAWA, HUZA 50**



STYCZEŃ  
**14**  
CzwartekDziś: Hilarego  
Jutro: Pawła  
Wsch. s. g. 7 m. 40  
Zach. s. g. 15 m. 50

Jaka będzie dzisiaj pogoda?



Barometr wskazuje ciśnienie o 6 rano

**Nocny dyżur apteki:**Dziś — Apteka Klinkowskiej-  
na Plac Batoiego 2, tel. 112.**Z Teatru Miejskiego**

We czwartek zespół wyjeżdża do Białegostoku.

W piątek „Roxy” arcymila komedia amerykańska z pp. Ustarbowską, Mrowińską, Kutnerówną, Nowosielskim, Dzwonkowskim w rolach głównych.

W sobotę i w niedzielę zespół naszego teatru wyjeżdża na gościnne występy do Wilna, gdzie w Teatrze Miejskim na Pohulance wystawione będą dwie sztuki: „Rywal” i „Dziewczę z Chin”, natomiast Zespół Teatrów Miejskich z Wilna zjeżdża do Grodna na gościnne występy i dane będą trzy przedstawienia: w sobotę „Teatr Wiecznej Wojny” M. Jewreinowa, który zostanie powtórzony w niedzielę o g. 4-ej p. p. i w niedzielę wieczorem „Tak się zdobywa kobiety”.  
Bilety do nabycia w kasie teatru.**Apel Komitetu do spraw bezrobocia**

Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia w Grodnie zwraca się do Obywateli z prośbą przyjsia z pomocą bezrobotnym, znajdującym się w wyjątkowej nędzy, w postaci udzielenia bezpłatnych obiadów.

Osoby mogące udzielić bezpłatnych obiadów proszeni są zgłosić swój adres do Sekcji Wywiadu Komitetu w lokalu tegoż przy pl. Tyzenhauza (dawniej szpital Psych.) w godz. 10—14 w dniu urzędowe.

# Czy Magistrat zmniejszy budżet?

## Z posiedzenia Rady Miejskiej

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z posiedzenia Rady Miejskiej zaznaczyć należy, że budżet winien być uchwalony do 1-go lutego. Magistrat zdawał sobie z tego sprawę, że do tego czasu nie było jeszcze wypadku, ażeby sumy preliminowane przez Magistrat zostały choćby w przybliżeniu przyjęte przez Radę, zawsze ulegały radykalnej zmianie i w konsekwencji Rada Miejska uchwałała własny budżet.

**Odroczenie jeszcze na dwa tygodnie**

W tym roku Magistrat przedstawiając w dniu 11-go stycznia Radzie gotowy preliminarz dał możliwość, by na komisjach radzieckich był gruntownie przedyskutowany, zmieniony i poprawiony. Uważamy, że przez odroczenie jeszcze na dwa tygodnie ucierpi na tym tylko sprawa. Mniej więcej 25 stycznia Magistrat stanie przed Radą z nowym preliminarzem. Pozostaje kilka dni na prace komisji, nie rokujące w takich warunkach pomyślnych rezultatów.

**Bicie na efekt**

A jakich jeszcze oszczędności można spodziewać się?

### Wystrzałem z rewolweru usiłowałem zabić kobietę

Chalef Chaim, zamieszkały w Grodnie przy ul. Krawieckiej 33 na tle porachunków osobistych z Rachelą Kadysz, zam. przy

Administracją ogólna — personalia — owszem, lecz to zmniejszenie więcej da efektu niż rzeczowych oszczędności.

**Swoista interpretacja**

W każdym razie zdrowo myślący obywatel wie o tem dobrze, że zrealizować okólnik nie nastęca wielkich trudności, lecz realizacja okólnika pojętego i interpretowanego przez Frakcję B. B. będzie niemożliwa.

Nie można brać zbyt rygorystycznie owych 30 proc. Okólnik dając taką normę zarazem zaleca szereg pociągnięć, które już oddawna w samorządzie grodzieńskim są praktykowane.

**Odpowiedzi na interpelacje**

W swoim czasie poseł Pułjan wniósł interpelację w sprawie stosunków panujących w szpitalu miejskim. Chodziło o chorego skierowanego do szpitala przez dr. Sleszyńskiego w celu dokonania niezbędnej operacji. Mniejsza już o to, że chorego w dniu zgłoszenia się nie przyjęto w braku wymaganych 150 zł. Ale niepojętem jest, że gdy zgłosił się po dwóch dniach z pieniędzmi zażądano 200 zł.

w tym dniu również nie przyjęto, dopiero nazajutrz.

W odpowiedzi na interpelację pominięto fakt drugiego zgłoszenia się i owej podwyżki. Dlatego sprawa ma być zbadana powtórnie.

**Pochopna wypłata 8 tysięcy emerytury**

Drugiej odpowiedzi na interpelację udzielił magistrat radnemu Kozonowi w sprawie wypłaty zaległej emerytury b. wiceprezydentowi miasta Cydzikowi. Magistrat powołał się na szereg paragrafów i ustępów statutu emerytalnego na zasadzie których wypłacił zaległość. Zresztą nie wszystko było wypłacone w gotówzinie, sporo potrącono jako należności za wodę, światło, podatki i t. p., część zaś długoterminowemi wekslami.

Zarzuty podniesione w dalszym ciągu (przez posła Pułjana i rad. Zadaję) słusznie powołały się na analogię ze Skarbem Państwa, który płaci w ostateczności po wyczerpaniu wszelkich możliwych środków zwłoki i po przegraniu procesów we wszystkich instancjach. Wyjaśnienia Magistratu uznano za niewystarczające i przekazano sprawę do rozstrzygnięcia komisji regulaminowo-prawnej.

ul. Rynkowa 6 w pewnym momencie wydobyl rewolwer i wystrzałem usiłował ją zabić. Kula zraniła Kadysz. Na widok

kwi Chalef zbiegł. Ranną opiekowała się jej siostra Ida i odwiozła do prywatnej lecznicy d-ra Blumsztejna.

### Likwidacja domu nieuleczalnie chorych i przekazanie chorych S.S. Szarytkom

Donosiliśmy o utworzeniu się w Grodnie domu SS, Szarytek. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej postanowiono zlikwidować dom dla nieuleczalnie chorych i przekazać tę instytucję SS. Szarytkom.

Krok ten należy powitać z niezwykłym uznaniem. Z jednej strony bowiem znamy dobrze zasługi Zgromadzenia położone na polu niesienia ulgi cierpiącym, a z drugiej to co się ciągle słyszało o stosunkach w domu dla nieuleczalnie chorych: o niedokarmianiu, o złem trak-

towaniu przez obsługę, o ohydnych warunkach mieszkaniowych — mamy nadzieję — że to wszystko już ustanie raz na zawsze.

Umowa wiążąca Magistrat ze Zgromadzeniem zawiera między innymi następujące główne punkty: Magistrat wypłaca jednorazowo 1200 zł. dalej od osoby będzie płacił 1.50 zł. dziennie. Zgromadzenie będzie obowiązane przyjąć do 25 chorych, skierowywanych przez Wydział sanitarny miejski.

### Kto wygrał bilety?

Czytelnicy, którym w dniu wczorajszym dostał się do ręki numer naszej gazety z następującą omyłką w ogłoszeniu kina „Światowid”:

„Ben Jali” zamiast

„Ben Ali”

zechcą zgłosić się z tym numerem do administracji naszego pisma celem otrzymania bezpłatnego biletu na pierwsze miejsce do kina „Światowid” w Grodnie.

Po wygrany bilet należy zgłaszać się w przeciągu 2 dni. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

### „Teatr Wiecznej Wojny” Mikołaja Jewreinowa

W sobotę dn. 16-go stycznia o godz. 8-ej wieczór Teatru Miejskie Z. A. S. P. w Wilnie dają przedstawienie niegranej dotąd w Grodnie, oryginalnej sztuki Mikołaja Jewreinowa, głośnego na cały świat pisarza rosyjskiego — p. t. „Teatr wiecznej wojny”, która zarówno zagranicą jak i w Polsce odniosła niebywały sukces, ostatnio na scenach w Wilnie i Poznaniu, oraz w innych miastach. Zagadnienie tej sztuki — kłamstwo i prawda w życiu — ujęte jest nadzwyczaj współcześnie i niezwykle dowcipnie. Barwne środowisko, ciekawe perypetje osób działających, utrzymują widza w napięciu, aż do końca sztuki.

„Teatr wiecznej wojny” reżyserowała p. Stanisława Wysocka, jedna z najznakomitszych artystek polskich, która jednocześnie kreuje jedną z ról głównych.

### Kradzież 3 szyn

Krupski Michał, zam. przy ul. Horodniczańskiej 28, zameldował w Komisarjacie o kradzieży 3-ech szyn, wartości 60 zł. przez nieznanymi sprawców na szkodę Mieczysława Kapłana (Witoldowa 21).

Ulubienica publiczności  
**Chiromantka-Astrolog**  
zwana  
**Królową Wrózek**

jedyna w kraju, słuchaczka kursów chirosacji w Jenie.

**Przepowiada z linji rąk i kart medjumicznych**Daje rady i wskazówki na wszelkie okoliczności życiowe a także jak postępować  
**by być kochaną.**

Seansy od 11—2 i od 4—8, ul. Orzeszkowej 8, I piętro

W każdym urządzie pocztowym możecie wnieść 3 złote, jako opłatę miesięczną na gazetę poranną

**Ostatnie Wiadomości**  
GRODZIĘNSKIE

Kupujcie wyroby krajowe

**WĘGIEL BEZ MIAŁU CENA 6,80 za 100 kg.**  
razem z dostawą do domu  
WĘGIEL z pierwszorządnych kopalni nabierany widłami bez kamieni. Dostarcza się w każdej ilości poczynając od 100 kg. w plombowanych koszach  
**ZJEDNOCZENIE ROLNICZO-HANDLOWE W GRODNI**  
UL. NARUTOWICZA 19 tel. 300.  
Oraz do nabycia: we wszystkich 4-ech Spółdzielniach „Jutrzenka”.**ZAKŁAD KRAWIECKI** 19-x

F. PICEWICZ

Grodno, ul. Pocztowa 1

przyjmuje zamówienia na męskie i damskie ubrania. Wykonanie solidnie. Ceny umiarkowane. Przy zakładzie— Szkoła kroju i szyja. Krój systemu akademji wiedeńskiej.

**PAMIĘTAJCIE O BEZROBOTNYCH!**KINO  
**Światowid**  
Brygidzka 2  
pocz. seansów:  
1 — 17,30,  
2 — 19,40,  
3 — 21,40.Fascynujący, egzotyczno-wschodni dramat  
odtworzący dzieje  
**„Gwiazdy Wschodu”**wyrwanej z rąk krwawego tyrana  
w roli gl.**BEN-ALI** Ramon Navarro

Sean. o g. 6, 8, i 10 <sup>15</sup>	Dźwiękowiec <b>POLOJJA</b> Pocztowa 4	Potężne arcydzieło dźwiękowe produkcji francuskiej p.t. „ <b>DAWID GOLDER</b> ” w-g sl. powieści Ireny Niemirowskiej
	Dźwiękowiec <b>APOLLO</b> Dominikań. 26	Porywający dramat ulubienca publiczności p.t. „ <b>SERCE PIEŚNIARZA</b> ”
	Kino <b>PALACE</b> Orzeszkow. 13	Najpiękniejsza kobieta Ameryki <b>Billie Dvoe</b> w dram. p.t. „ <b>PIĘKNOŚĆ AMERYKAŃSKA</b> ”

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Rydza-Smigiłego Nr. 6.

Redaktor prawnik od 15—18

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnosem do domu i zamiejscowa zł. 3,— przy odbiorze w administracji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy: w teście (układ 5-cio spaltowy) 40 gr., za tekstem (układ 10-cio spaltowy) 20 gr. Drobne 15 groszy za wyres. dla poszukujących pracy ogłoszenie z 20 słów i złoty. Za treść ogłoszeń i termin druku redakcja nie odpowiada.

Redaktor - Wydawca: Piotr Redko.

Druk. Oleński i Recko Grodno Rydza-Smigiłego 6.